

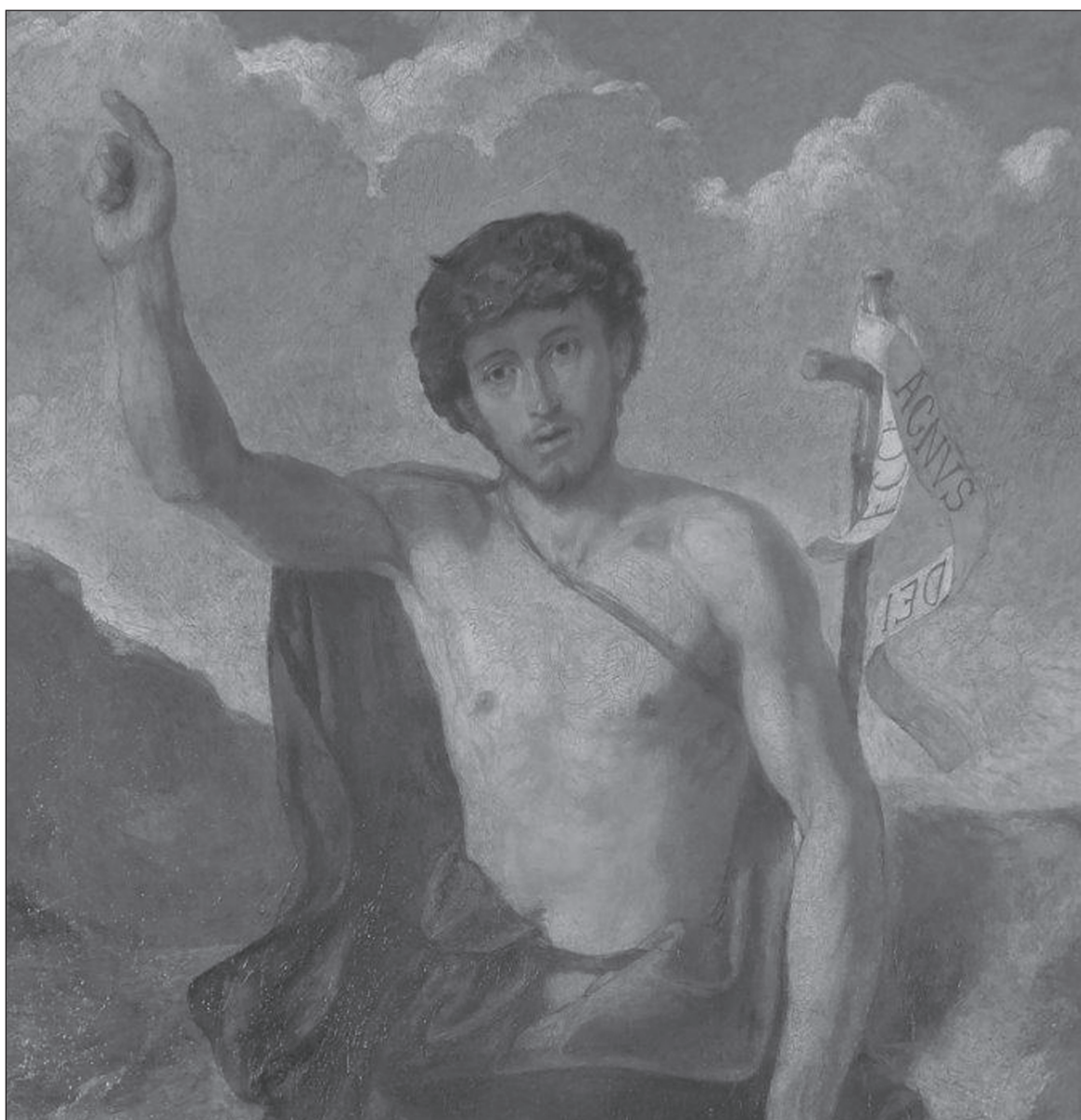


TYGODNIK SALWATORSKI

29.11.2015 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 48 (1093) ● Rok 22

ROK 2015 ROKIEM ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

ŚW. JAN CHRZCICIEL PATRON ADWENTOWEGO CZUWANIA



fol. Jerzy Pulchny

W numerze:

- *Maciej Tumidajski - wywiad • Czy doświadczamy Ducha Świętego? •*
- *ŚDM • List Episkopatu na 1050-lecie Chrztu Polski • Bł. Rafał Chyliński •*

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:

Red. nacz.: ks. Tomasz Gędek, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,
Barbara i Andrzej Skrzyńscy

Stale współpracują:

ks. Krzysztof Biros, Felicja Niedzielska

Ilustracje:

Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
(administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.

*Tygodnik można zaprenumerować
w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.*

*Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]	nieczynne
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Krzysztof[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Ryszard[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz	nieczynne

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - 2. i 4. niedziela miesiąca - od maja do października, a
od listopada do kwietnia w każdą niedzielę.

Kaplica św. Małgorzaty:

11:15 - od maja do października - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - od Wielkanocy do Wszystkich Świętych

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania
nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo
odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Na początku...

Drodzy Czytelnicy Tygodnika!

Nowy rok czas zacząć... Liturgiczny, co prawda, ale zawsze coś. Zawsze jest okazja, żeby wykorzystać okazję nadarżającego się początku i coś w życiu zmienić. Jeśli jesteśmy przyzwyczajeni do noworocznych postanowień, to możemy takie też podjąć wraz z początkiem nowego roku liturgicznego, czyli dzisiaj. Kolejnym adwentem rozpoczyna się nowy rok kościelny, czyli liturgiczny. Jest to dla nas o tyle ważne, że sens naszego życia wyznacza nam Chrystus, a rok liturgiczny to droga, którą z Nim przebywamy.

Adwent oznacza przychodzenie, przybywanie. Czas, który się rozpoczął w Kościele, a którego większa część jest ciągle przed nami, to czas czekania na ten jedyny i niepowtarzalny adwent Jezusa Chrystusa. Tak się składa, że dane jest nam istnieć pomiędzy dwoma Chrystusowymi adwentami. Jeden już się dokonał. Jezus przyszedł do nas ponad 2000 lat temu w Betlejem. Przez kilkadziesiąt lat ludzie żyjący w ówczesnym Izraelu mogli Mu się przyglądać, z Nim rozmawiać, Jemu towarzyszyć, a także ze smutkiem i boleścią (ci Jemu najbliżsi) przeżyć Jego mękę i śmierć, by następnie zaniemówić z wrażenia, kiedy widzieli Go zmartwychwstałego. Wszystko po to, by zrozumieć, jak wielka jest miłość Boga do człowieka, która posuwa się do daru z życia, a także jak potrzebne jest nam zmartwychwstanie, by można było odzyskać dar życia wiecznego. Dzisiaj my, ludzie XXI wieku wiemy już o tym, czego dla nas Chrystus dokonał. Jesteśmy o tym informowani przez Kościół, który wciąż trwa i deponuje dzieło Chrystusa oraz dzieli się Nim przez nauczanie i sprawowane sakramenty.

Jest jeszcze ten drugi adwent, który dopiero się wydarzy. Chrystus rzeczywiście przyjdzie do nas, kiedy ostatecznie domkną się dzieje tego świata. Ten sam Chrystus, który już raz przybył, by rozpocząć dzieło zbawienia poprzez śmierć i zmartwychwstanie, przybędzie po raz drugi i ostatni w paruzji, by dzieła swojego dokończyć. Wtedy ostatecznie zostanie pokonane zło, śmierć oraz nastanie – jak informuje nas Apokalipsa – nowe Niebo i nowa Ziemia. Ciekawa perspektywa. Jednak w świetle tego, co całkiem niedaleko nas dzieje się, wydaje się to takie niewiarygodne. Jak to możliwe, że w wyniku działania wielokrotnie skumulowanego zła naszych czasów, jakim jest islamski fundamentalizm przybierający postać terroryzmu, grupa ludzi w ciągu kilku chwil na ulicach Paryża zabija 129 innych ludzi? W takich sytuacjach pytanie „Gdzie jest Bóg?” samo ciśnie się na usta. A może powinno się zamiast tego, wołać jak pierwsi chrześcijanie: „Marana tha” – przybądź, Panie? Może właśnie w takich sytuacjach powinniśmy jeszcze bardziej pragnąć, by Jezus przybył i zwyciężył wszelkie zło i ostatecznie zaprowadził królestwo szczęścia i pokoju? Czas, w który wchodzimy ma lepiej nam pomóc się przygotować na to drugie przyjście Jezusa, na które stale mamy być gotowi.

Niech nam pomagają w tym patroni adwentowego czuwania – Izaasz, Jan Chrzciciel (z tej racji też na okładce bieżącego numeru), którzy swoimi słowami, a także postawami kiedyś przypominali nam o nadchodzącym Mesjaszu. Mogą także dziś nam oznajmiać, że drugie przyjście Chrystusa jest cały czas przed nami, a im większy upływ czasu, tym jest ono bliższe.

Wdzięczność za to, że możemy w wierze oczekiwać ponownego przyjścia Chrystusa, kierujemy do naszych przodków, twórców państwa polskiego, którzy doprowadzili do tego, że w 966r. poprzez chrzest władcy Polan, Mieszka I, kraj nasz wkroczył na drogę wiary w Jezusa Chrystusa. O tym przypomina nam List Pastorski naszych biskupów na 1050. rocznicę chrztu Polski, który także w tym numerze prezentujemy. Wszystkim czytelnikom chcemy życzyć spokojnego i pełnego twórczych refleksji adwentu.

redaktor prowadzący ks. Tomasz Gędek

OKAŻMY IM GOŚCINNOŚĆ

Rozmowa z Maciejem Tumidajskim, szefem Parafialnego Komitetu Organizacyjnego ŚDM

Jaki jest cel powołania Parafialnego Komitetu Organizacyjnego i jakie są jego zadania?

Za niecałe już osiem miesięcy będziemy gościć w naszym mieście rzesze pielgrzymów, młodych ludzi z Polski, ale również z całego świata. Myślę o ok. 2 milionach przyjezdnych. Każdy z nich, a przede wszystkim obcokrajowcy, oprócz bezpośredniego celu przyjazdu jakim jest spotkanie z Ojcem Świętym Franciszkiem, będzie chciał poznać Polskę, kraj z którego pochodził święty Jan Paweł II.

Ale oprócz strawy „duchowej” konieczne jest zapewnić im możliwości zamieszkania, transportu i wyżywienia jak również otoczenia opieką w nowym środowisku, do którego przyjadą.

Zadania te Komitet ŚDM sędował na poszczególne parafie. Dość powiedzieć, że Komitet liczy, że na terenie naszej parafii znajdzie gościnę ok. 1200 osób.

Podstawowe zadania stojące przed PKO, (to skrótowa nazwa parafialnego komitetu organizacyjnego), obejmują trzy podstawowe kwestie. Logistykę, czy jak kto woli zapewnienie transportu w dniu przyjazdu młodzieży do Krakowa, zapewnienie miejsc noclegowych i wyżywienia. W zakresie logistyki odebranie z lotniska bądź z dworca PKP lub PKS zarejestrowanych i przydzielonych wcześniej do naszej parafii uczestników ŚDM. Następnie pomoc w dotarciu do miejsc zamieszkania.

W zakresie zakwaterowania zapewnienie miejsc noclegowych u mieszkańców parafii oraz współpraca ze szkołami znajdującymi się na naszym terenie, które na podstawie umowy władz miasta są przeznaczone do ugoszczenia uczestników.

W zakresie wyżywienia zapewnienie śniadań i suchego prowiantu na sobotnio-niedzielne czuwanie.

Dodatkowym zadaniem będzie wydawanie tzw. pakietu pielgrzyma. Myślę, że o szczegółach będziemy mogli jeszcze nie raz porozmawiać.

Co my, mieszkańcy Salwatora możemy zaoferować młodzieży, która będzie u nas mieszkała?

Możemy pokazać tradycyjną polską gościnność. Winniśmy postarać się przyjąć jak największą ilość uczestników do swoich domów. Z uwagi na to, że niektórzy przyjadą z namiotami,

zapewne chętnie skorzystają z możliwości ustawienia namiotu na ogrodzonej działce. A tych, którzy nie mają możliwości ugoszczenia młodzieży, proszę, bądźcie dla niej serdeczni i cierpliwi w znoszeniu utrudnień, jakie zapanują w mieście, bo należy spodziewać się, że poruszanie się po dzielnicy i mieście będzie mocno utrudnione.

Jak wielu ludzi zdecydowało się przyjąć młodzież do swoich domów? Czy to wystarczy? Co zrobić, by otwartych drzwi było więcej?

Akcja poszukiwania miejsc noclegowych u parafian trwa już od poprzedniej kolędy, a więc od 11 miesięcy. Mamy zgłoszone miejsca dla ok. 90 osób. Czy to dużo w stosunku do oczekiwanych 1200 osób, o których wcześniej wspomniałem? Proszę, aby każdy z czytelników odpowiedział sobie sam na to pytanie.

Pragnę w tym miejscu uspokoić, że młodzież nie jest wymagająca. W większości przyjedzie z tzw. karimatami czyli cienkimi piankowymi materacami do spania. Potrzebuje tylko miejsc do spania i dostępu do toalety. Myślę, że podanie im śniadania nie będzie stanowić problemu.

Najlepiej, aby rodziny przyjmujące uczestników ŚDM zapewniły im bezpośredni kontakt z młodymi członkami rodzin. Przecież chodzi o to, aby to było spotkanie młodych z młodymi.

Co młodzież z całego świata powinna zapamiętać z pobytu na krakowskim Salwatorze?

Naszym, parafian i moim celem powinno być takie zapewnienie pobytu młodzieży, aby nie musieli myśleć o rzeczach przyziemnych i mogli się skupić na duchowych przeżyciach. Z pobytu na Salwatorze, w pamięci uczestników winno zachoować się piękno zabytkowych świątyń oraz Błonia krakowskie, które zasłynęły ze spotkań ze świętym Janem Pawłem II i papieżem Benedyktem XVI. Moim, ale myślę, że nas wszystkich życzeniem winno być to, aby każdy z uczestników nawiązał przyjaźnię z młodzieżą naszej parafii i żeby chciał do nas jeszcze raz przyjechać.

rozmawiał ks. Tomasz Gędek

KIERMASZ KIERMASZ KIERMASZ KIERMASZ

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej

zaprasza

dzisiaj po mszy św. o godz. 7.30., 9.00., 10.30., 12.00., 13.15., i 19.00.

do salki „Pod Plebanią” na

kiermasz książek, kalendarzy i kartek świątecznych.

Całkowity dochód zostanie przeznaczony na zorganizowanie spotkania dzieci z rodzin potrzebujących ze św. Mikołajem. Serdecznie zapraszamy.

Św. Mikołaj odwiedzi dzieci w niedzielę 6 grudnia o godz. 15.00.

Czy człowiek doświadcza Ducha Świętego?

Jeśli wypowiadamy, wyznając naszą wiarę, słowa „Wierzę w Ducha Świętego”, to oznacza to, że wierzymy nie tylko, że Trzecia Osoba Trójcy Świętej jest, ale że ma realny wpływ na nasze życie. To oznacza, że każdy człowiek wierzący w jakiś sposób może nawiązać relacje z Duchem Świętym.

Bóg w człowieku

W Starym Testamencie obecna była wśród Narodu Wybranego idea shechina. Oznacza ona obecność Boga wśród ludzi. Bóg nie tylko jest Bogiem transcendentnym, niedostępnym, ale zamieszkuje także wśród ludzi. Najlepszym tego dowodem jest Arka Przymierza. W Nowym Testamencie w człowieku zamieszkuje Duch (Rz 8,9; 1 Kor 6,19), ale też Chrystus (Ef 3, 17), także Chrystus z Ojcem (J 14,23). Przekonanie o obecności Boga w człowieku stało źródłem wielu ciekawych myśli i refleksji takich mistyków jak Mistrz Eckhart, Jan od Krzyża, Tersesa z Avili. Bóg zamieszkuje w człowieku nie tylko jako przyczyna istnienia i działania, ale także osobowo – poprzez obecność nie tylko w nas, ale i z nami. Jeśli kogoś kochamy, to ten ktoś jest obecny w naszych myślach, marzeniach, ale przede wszystkim chcemy wówczas być realnie obecni przy kochanym człowieku. Zamieszkiwanie Boga w człowieku jest dziełem wszystkich osób w Trójcy, ale można dokonać (co pojawia w teologii późnośredniowiecznej) przyporządkowania konkretnych sposobów działania poszczególnym osobom tzw. apropiacji.

Duch Święty w człowieku

Można więc przypisać zamieszkiwanie w człowieku Duchowi Świętemu. Jakkolwiek możemy śmiało twierdzić, że w człowieku zamieszkują Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty, to zamieszkiwanie Ducha Świętego w człowieku jest tym czynnikiem, który pozwala również pokazać, w jaki sposób w człowieku zamieszkuje Bóg. Otóż Duch Święty – jak wyznajemy – jest tym, który pochodzi od Ojca i Syna. W związku z tym staje się jako Osoba więzią miłości pomiędzy Ojcem i Synem. Jeśli Bóg jest obecny w człowieku nie tylko poprzez element duchowy w człowieku, ale także poprzez miłość, to również więzią miłości Boga z człowiekiem jest Duch Święty. Jeśli z kolei tak, to warto zapytać jak człowiek doświadcza Ducha Świętego?

Doświadczyć Ducha

Doświadczenie jest spotkaniem. Poprzez spotykanie osób, ale także przedmiotów i poprzez kontakt z nimi doświadczamy ich. Tak samo jest z Bogiem. Jeśli wiemy już, że Bóg jest obecny w stworzeniach poprzez fakt aktu stwórczego, a także przez obecność jako ten, który nas kocha, to napotykać rozmaite rzeczy, procesy i okoliczności, a także spotykając się z różnymi ludźmi, w jakiś sposób doświadczamy Boga. Doświadczenie Boga jest zawsze doświadczeniem przez Ducha. Ducha Świętego doświadczamy poprzez indywidualne spotkanie z drugim człowiekiem. Człowiek jest bowiem – idąc za św. Pawłem – „świątynią Ducha Świętego”. Ducha Świętego

doświadczamy poprzez spotkanie wspólnotowe z drugim człowiekiem. Ten sposób doświadczenia Ducha Świętego ma miejsce choćby w Kościele. W Kościele właśnie, który jest wspólnotą, występuje także doświadczenie Ducha Świętego. Wyrazem tego jest choćby zgromadzenie eucharystyczne. Zwrot kapłana na początku każdej eucharystii: „(...) dar jedności w Duchu Świętym niech będzie z wami wszystkimi” nie jest tylko zwyczajnym pozdrowieniem ludu, ale pragnieniem, by tę wspólnotę rzeczywiście ożywił Duch Święty.

Kolejną przestrzenią doświadczenia Ducha Świętego jest świat i historia. Poprzez procesy historyczne, poprzez rozmaite sytuacje polityczną, gospodarczą, społeczną możemy doświadczać Ducha Świętego. Duch wtedy przypomina, kiedy dzieje się coś złego; daje moc, kiedy dzieje się coś dobrego. Wiele dziejących się spraw na świecie można odczytywać jako działanie Ducha Świętego nie stojącego w sprzeczności z tym, co ludzkość zaplanuje i jakie decyzje poszczególni ludzie podejmują.

Są w końcu określone sposoby doświadczenia Ducha Świętego. To przede wszystkim postawy, które otrzymujemy od Boga, a które nazywają się cnotami teologicznymi: wiara, miłość, nadzieja. Doświadczenie Ducha poprzez wiarę jest doświadczeniem ludzkiej wolności. Takie doświadczenie przeżył Abraham. Bóg przemówił do niego, wolnego człowieka, właśnie w Duchu, aby wyszedł ze swojej ziemi rodzinnej, do kraju, który zostanie mu ukazany. Abraham w sposób wolny podejmuje decyzję o wyruszeniu tam, gdzie Bóg chce.

Działanie Ducha przez wiarę to nie tylko wezwanie, ale też motywacja i siły potrzebne do tego, by wezwaniu temu sprostać. Doświadczenie Ducha poprzez miłość najtrafniej opisuje św. Paweł w 1 Liście do Koryntian, kiedy wymienia rozmaite dary Ducha Świętego i określa je mianem „charyzmatów”. Największym spośród tych darów jest miłość. Charyzmat miłości jest tworzony w nas przez Ducha Świętego i jest on zdaniem św. Pawła tym charyzmatem, który pozwala otwierać się na pozostałe charyzmaty. Istotę miłości jako charyzmatu starają się pokazać rozmaite grupy charyzmatyczne, odwołujące się wprost do Ducha Świętego np. grupa Odnowy w Duchu Świętym. Najważniejszym charyzmatem jest miłość i to na dar miłości trzeba się w pierwszym rzędzie otworzyć. Kolejny obszar doświadczenia Ducha Świętego to postawa nadziei. Nadzieja ostatecznie ukierunkowana jest na nowe stworzenie, którego początkiem będzie powszechne zmartwychwstanie ciał. To nowe stworzenie jest dziełem Ducha, jak i nadzieja, na które jest ukierunkowana.

Jeśli Bóg na początku stworzenia tchnął w nas swojego Ducha, to oznacza to, że każdy człowiek może być otwarty na Ducha Świętego i doświadczać Go na różne sposoby i na rozmaitych obszarach w swoim życiu.

ks. Tomasz Gędek

Drodzy Parafianie

Szanowni Państwo,

Kraków został wyznaczony przez Ojca Świętego Franciszka jako miejsce Światowych Dni Młodzieży w dniach 26-31 .07.2016 roku. Na ten czas nasza Parafia Najświętszego Salwatora stanie się centrum spotkania młodzieży chrześcijańskiej, a przede wszystkim katolickiej z całego świata.

Dla nas, mieszkańców Krakowa, a szczególnie dla naszej parafii, nie będą to dni łatwe, ale na pewno niezwykle ciekawe i radosne. Pamiętamy ile optymizmu i głębokich przeżyć dostarczały nam spotkania z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, dziś św. Janem Pawłem. To właśnie On był inicjatorem tych spotkań, odbywających się w różnych miastach świata i to On w przyszłym roku będzie patronem Światowych Dni Młodzieży w Krakowie.

Jak przeżyć te dni? Czy dotyczą one wyłącznie młodzieży? Czy powinniśmy uczestniczyć w tym wyjątkowym wydarzeniu?

Można śmiało powiedzieć, że czekają nas szczególne, historyczne i niepowtarzalne dni. Na pewno nie warto ich stracić i aby temu zapobiec, trzeba je aktywnie uczcić. Dotyczy to zarówno uczestnictwa duchowego, jak i bezpośredniego, żywego zaangażowania. Pozwoli ono nie tylko przeżyć w pełni ten czas, ale przede wszystkim znaleźć radość i satysfakcję z czynnego udziału w tym wielkim wydarzeniu.

Osobiste włączenie się w rytm przygotowań jest znakomitą szansą na głębsze i bogatsze doświadczenia również dzięki możliwości poznania oraz wsparcia uczestników Światowych Dni Młodzieży. Są to dobrzy i ciekawi świata młodzi ludzie podążający za Słowem Bożym. Zachęcamy więc wszystkich zamieszkujących naszą parafię do włączenia się w ramach wolontariatu do przygotowań.

Szczególne zaproszenie skierowane jest jednak do młodych wiekiem. „Wy jesteście nadzieją Kościoła i świata – wy jesteście moją nadzieją” mówił w dniu inauguracji pontyfikatu, 22 października 1978 roku św. Jan Paweł II.

Drodzy Parafianie, prosimy o przyjęcie gości i opiekę nad nimi w czasie trwania Dni.

Gośćmi będą zarówno cudzoziemcy jak i Polacy. Stąd oprócz możliwości poznania nowych, niewątpliwie ciekawych przyjaciół, pojawia się możliwość pogłębienia wiedzy językowej, kulturowej i pogłądowej. Jest to także okazja do wspólnej katechezy i modlitwy. Można nie tylko pomóc, ale również wiele skorzystać, nabywając nowe doświadczenia, znajomości i przede wszystkim miłe wspomnienia.

Wszystkich zachęcamy do goszczenia młodych we własnych domach. Wymagania stawiane przez uczestników nie są duże. Oni proszą tylko o miejsce do spania i śniadanie. Mogą przyjechać z tzw. karimatami. Nie potrzebują łóżek.

Pamiętajmy, że na Światowe Dni Młodzieży przyjeżdżają ludzie nieprzypadkowi, ciekawi życia, a przede wszystkim dobrze przygotowani i głęboko zmotywowani duchowo. Współczesny świat coraz wyraźniej zaciera dystans wynikający z różnicy wieku, stąd wiek goszczonych pod własnym dachem gości nie stanowi bariery ograniczającej nawiązanie ciekawych kontaktów.

Nigdy nie jest tak, żeby człowiek, czyniąc dobrze drugiemu, tylko sam był dobroczyńcą. Jest równocześnie obdarowywany, obdarowany tym, co ten drugi przyjmuje z miłością. (św. Jan Paweł II)

Szczegóły związane z zapewnieniem lokum uczestnikom ŚDM podamy Państwu w najbliższym czasie. Do tej pory parafianie zaoferowali ok. 90 miejsc noclegowych. Proszę sobie zadać pytanie, czy to dużo w odniesieniu do planowanej liczby uczestników szacowanej na ok. 2 mln osób?

KOMITET PARAFIALNY (PKO)

W PARAFI NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA

Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej Światowych Dni Młodzieży pod adresem: www.krakow2016.com

ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY

W KRAKOWIE



Nowe życie w Chrystusie

List Pasterski Episkopatu Polski

na Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski

Drodzy Siostry i Bracia!

W dzisiejszą uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata docierają do nas słowa proroka Daniela o Synu Człowieczym, któremu „powierzono [...] panowanie, chwałę i władzę królewską, a [któremu] służyły [...] wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie”. (Dn 7,14) Proroctwo to spełniło się w odniesieniu do osoby Chrystusa, który jest „Świadkiem Wiernym, Pierworodnym umarłych i Władcą królów ziemi” (Ap 1,5).

1. Chrzest Polski

Chrystus – jako Początek i Koniec całych ludzkich dziejów – sprawił, że 1050 lat temu na polskiej ziemi został postawiony krzyż, przejmujący znak jego zwycięstwa nad grzechem i śmiercią.

W 966 roku Mieszko I przyjął chrzest jako człowiek wolny. Chociaż został on udzielony pojedynczej osobie, to przecież dał początek wspólnocie z innymi osobami ochrzczonej. Myśląc o konsekwencjach chrztu Mieszka, możemy mówić o „narodzie ochrzczonej”, o „chrzcie narodu”, a więc również o Chrzcie Polski (por. Prymas Stefan Wyszyński, „Na Wielkanoc Roku Tysiąclecia Chrztu Polski”, Gniezno 1966).

Księżę Mieszko tym samym wprowadził swoich pobratymców w świat kultury łacińskiej i uczynił ich obywatelami wspólnoty ludów chrześcijańskich. Jego chrzcielnicą stała się kolebką rodzącego się narodu, pozostając znakiem budującym jego tożsamość. Chrzest wprowadził nasz naród w nowy świat, który wyraża się przez nową kulturę, nowe instytucje, struktury i zapisy prawne. Doświadczenie wiary przełożyło się z mocą na postawy moralne, widoczne także w życiu gospodarczym, politycznym i kulturalnym. Społeczne konsekwencje Chrztu Polski pojawiły się później, poczynając od rodziny po naród, a nawet po wspólnotę narodów, jaką dzisiaj stanowi dla nas Europa.

2. Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski

W Wigilię Paschalną 966 roku, kiedy władca Polan stanął przed chrzcielnicą, zaśpiewano ten wyjątkowy, starożytny hymn: „Weselcie się już, zastępy aniołów w niebie, weselcie się, słudzy Boga. Niechaj zabrzmiały dzwony głoszące zbawienie, gdy Król tak wielki odnosi zwycięstwo. Raduj się ziemio, opromieniona tak niezmiernym blaskiem [...], poczuj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywa!” („Exultet”).

I odtąd – każdego roku w Wigilię Paschalną – Ko-

ściół w Polsce śpiewa ten hymn tuż przed odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych; przepiękny hymn, przepełniony radością z dzieła zbawienia, skupiony na Chrystusie, który wyzwala nas ku miłości do Boga i ludzi.

W chwili chrztu świętego każdej i każdego z nas to zbawcze wydarzenie staje się przełomowym momentem naszej osobistej duchowej biografii. Chrzest święty jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego i bramą do życia w Trójcy Świętej. Jest to nie tylko zanurzenie w poświęconej wodzie, ale prawdziwe zanurzenie w śmierci i zmartwychwstaniu Pana, w Jego zwycięstwie nad złem. To prawdziwe źródło życia wiecznego dla nas.

Pełne wiary spojrzenie na to przełomowe w dziejach naszego narodu wydarzenie sprawia, że przeżycie Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski nie ogranicza się do rozważania zagadnień charakterze społecznym, kulturowym czy narodowym. Są to z pewnością kwestie ważne, ale to przecież nie te pytania usłyszał Mieszko I, gdy stanął przy chrzcielnicy. Najpierw zapytano go o to, czy wyrzeka się szatana i jego próżnej chwały. Następnie, czy wierzy w Boga Ojca Wszechmogącego, w Jego Jedyne-go Syna – Jezusa Chrystusa, wcielonego, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, w Ducha Świętego, w święty, katolicki i apostolski Kościół, w społeczność świętych i w zmartwychwstanie ciała. Na wszystkie te pytania Mieszko odpowiedział: „Wierzę!”. To samo wyznanie wiary powtarzamy i my 1050 lat później.

3. Millennium Chrztu Polski

Obchodzić Jubileusz Chrztu Polski to świadczyć własnym życiem o Chrystusie. Takie odważne świadectwo w niełatwych czasach PRL-u złożyli katolicy w 1966 roku, w czasie obchodów milenijnych. Pomogła w tym dziewięćdziesięcioletnia Wielka Nowenna, czyli program duszpasterski opracowany przez Sługę Bożego Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jej główne hasło rozbrzmiewa po dziś dzień w naszych uszach: „Wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego Pasterzom”.

Ogromna praca duchowa, towarzysząca Millennium Chrztu, zakończyła się uroczystościami na Jasnej Górze 3 maja 1966 roku. W tym dniu zawierzono Matce Bożej nasz naród na kolejne 1000 lat. Bez tamtego Millennium trudno sobie wyobrazić następne ćwierć wieku polskiej historii: pontyfikat św. Jana Pawła II, wielki ruch „Solidarność” oraz odzyskaną w 1989 roku wolność.

Po pięćdziesięciu latach pasterze Kościoła wraz ze zgromadzonymi wiernymi ponowią ten akt na Jasnej Górze 3 maja 2016 roku, zawierając Polaków w Ojczyźnie i poza jej granicami naszej duchowej Matce i Królowej.



4. Wyzwanie ekumeniczne

Chrzest jest wydarzeniem, którego nie da się zamknąć tylko w kontekście Kocioła katolickiego. Św. Paweł pisze, że „[...] w jednym Duchu wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno Ciało” (por. 1Kor 12,13), tworząc jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół.

Dlatego chrzest czyni chrześcijan, niezależnie od istniejących między nimi podziałów, członkami jednego Ciała Chrystusowego. Tworzy jedność, która nie sprowadza się wyłącznie do obojętnej tolerancji i wzajemnej wiedzy o sobie, lecz spełnia się w wymianie duchowych darów.

Dziękujemy Bogu za przyjętą na początku 2000 r. przez Kościół Katolicki i Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej „Deklarację o wzajemnym uznaniu chrztu jako sakramentu jedności”. Jest ona bezprecedensowa w wymiarze Europy i świata, inspirowana do podejmowania następnych kroków zmierzających do zjednoczenia chrześcijan. Jedność Kościoła jest wolą Chrystusa. Mnożenie podziałów czy choćby obojętność wobec nich, jest ciężkim grzechem i antyświadectwem, które pomnaża zgorszenie. Polska przyjęła chrzest w czasie, gdy Kościół w dużej mierze był jeszcze niepodzielony na prawosławie (1054 rok) i kościoły protestanckie (1517 rok). Czy Jezus Chrystus nie wzywa nas do tego, byśmy chcieli nie tylko przeżyć, ale – w takiej mierze, w jakiej to jest możliwe – również przygotować wspólny obchód

1050-lecia tamtego wydarzenia? Czy możemy śpiewać Bogu radosne *Te Deum* za wydarzenie chrztu inaczej, niż w postawie głębokiego pojednania?

5. Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia

Przeżywane przez nas uroczystości 1050. rocznicy Chrztu Polski łączą się w rozpoczynającym się roku liturgicznym z jeszcze jedną okolicznością. Jest nią Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia rozumiany jako objawienie się czynnej wiary, potwierdzonej na chrzcie świętym. „W tym Roku Świętym – pisze papież Franciszek – będziemy mogli doświadczyć otwarcia serc na tych wszystkich, którzy żyją na najbardziej beznadziejnych peryferiach egzystencjalnych, które tak często świat stwarza w sposób dramatyczny. [...] Otwórzmy nasze oczy, aby dostrzec biedę świata, rany tak wielu braci i sióstr pozbawionych godności. Poczujmy się sprowokowani, słysząc ich wołanie o pomoc. Niech nasze ręce ścisną ich ręce, przygarńmy ich do siebie, aby poczuł ciepło naszej obecności, przyjaźni i braterstwa. Niech ich krzyk stanie się naszym, tak byśmy razem złamali barierę obojętności, która często króluje w sposób władczy, aby ukryć hipokryzję i egoizm”. (Bulla „*Misericordiae vultus*” 11.04.2015)

Ojciec Święty polecił, by Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia rozpoczął się 8 grudnia br., w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, a zakończył 20 listopada 2016 roku w uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata.

W tym czasie połączymy intencje Ojca Świętego z ogólnopolskim aktem przyjęcia królowania Chrystusa i poddania się pod Jego Boską władzę. Uczynimy to w podkrakowskich Łagiewnikach 19 listopada 2016 roku, w przeddzień uroczystości Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata.

Zakończenie

Czeka nas zatem rok liturgiczny pełen duchowych wyzwań. Niech będzie on dla każdej i każdego z nas rokiem prawdziwie błogosławionym. Niech będzie czasem wdzięczności wobec Boga za wspaniałą, ponad tysiącletnią tradycję chrześcijańską naszego narodu; czasem odnowienia przymierza z miłosiernym Bogiem i poddania się powszechnemu panowaniu Chrystusa Króla Wszechświata. Niech stanie się okazją do pogłębienia synowskich więzi z Bogarodzicą, Matką Kościoła i naszą Matką. Niech będzie czasem radosnej nadziei dla młodych, którzy podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie spotkają się z Ojcem Świętym Franciszkiem.

Na błogosławiony czas odnowy naszej tożsamości chrzcielnej w Roku Jubileuszowym wszystkim ochrzczonym i przygotowującym się do chrztu z serca błogosławimy.

Podpisali:

**Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce
obecni na 370. Zebraniu Plenarnym Konferencji
Episkopatu Polski w Warszawie
w dniu 6 października 2015 r.**

KATECHIZM O PARUZJI

CHWALEBNE PRZYJŚCIE CHRYSZTUSA - NADZIEJA IZRAELA

673 Od Wniebowstąpienia przyjsie Chrystusa w chwale jest bliskie 563, nawet jeśli nie do nas należy "znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą" (Dz 1, 7) 564. Przyjsie eschatologiczne może wypełnić się w każdej chwili 565 nawet jeśli to przyjsie i ostateczna próba, która je poprzedzi, są jeszcze "zatrzymane" 566.

674 Przyjsie Mesjasza w chwale jest zatrzymane w każdej chwili historii 567 do momentu uznania Go przez "całego Izraela" (Rz 11, 26; Mt 23, 39), którego część została dotknięta "zatwardziałością" (Rz 11, 25) w "niewierze" (Rz 11, 20) w Jezusa. Św. Piotr mówi do Żydów w Jerozolimie po Pięćdziesiątnicy: "Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zgładzone, aby nadeszły od Pana dni ochłody, aby też posłał wam zapowiedzianego Mesjasza, Jezusa, którego niebo musi zatrzymać aż do czasu odnowienia wszystkich rzeczy, co od wieków przepowiedział Bóg przez usta swoich świętych proroków" (Dz 3, 19-21). Św. Paweł kontynuuje za nim: "Jeżeli ich odrzucenie przyniosło światu pojednanie, to czymże będzie ich przyjęcie, jeżeli nie powstaniem ze śmierci do życia?" (Rz 11, 15). Wejście "całości" Izraela (Rz 11, 12) do zbawienia mesjańskiego, w ślad za wejściem "pełni pogan" (Rz 11, 25) 568, pozwoli Ludowi Bożemu zrealizować "miarę wielkości według Pełni Chrystusa" (Ef 4, 13), gdy Bóg będzie "wszystkim we wszystkich" (1 Kor 15, 28).

OSTATNIA PRÓBA KOŚCIOŁA

675 Przed przyjsiem Chrystusa Kościół ma przejść przez końcową próbę, która zachwieje wiarą wielu wierzących 569. Prześladowanie, które towarzyszy jego pielgrzymce przez ziemię 570, odsłoni "tajemnicę bezbożności" pod postacią oszukańczej religii, dającej ludziom pozorne rozwiązanie ich problemów za cenę odstępstwa od prawdy. Największym oszustwem religijnym jest oszustwo Antychrysta, czyli oszustwo pseudomesjanizmu, w którym człowiek uwielbia samego siebie zamiast Boga i Jego Mesjasza, który przyszedł w ciele 571.

676 To oszustwo Antychrysta ukazuje się w świecie za każdym razem, gdy dąży się do wypełnienia w historii nadziei mesjańskiej, która może zrealizować się wyłącznie poza historią przez sąd eschatologiczny. Kościół odrzucił to zafalszowanie Królestwa, nawet w formie złagodzonej, które pojawiło się pod nazwą millenaryzmu 572, przede wszystkim zaś w formie politycznej świeckiego mesjanizmu, "wewnętrznie perwersyjnego" 573.

677 Kościół wejdzie do Królestwa jedynie przez tę ostateczną Paschę, w której podąży za swoim Panem w Jego Śmierci i Jego Zmartwychwstaniu 574. Królestwo wypełni się więc nie przez historyczny triumf Kościoła 575 zgodnie ze stopniowym rozwojem, lecz przez zwycięstwo Boga nad końcowym rozpętniem się zła 576, które sprawi, że z nieba zstąpi Jego Oblubienica 577. Triumf Boga nad buntem zła przyjmie formę Sądu Ostatecznego 578 po ostatnim wstrząsie kosmicznym tego świata, który przemija 579.

Cyt. Za: KKK

Regina Sobik

Adwentowa tęsknota

Przez wieki i całe lata
niewolą grzechu spętana
tęsknotą serca i duszy
wygląda Swego Pana
I obietnicą zbawienia
modły do Ojca wznosi
by posłał Swego Syna
co wyzwolenie przynosi
I tak czeka z nadzieją
na tę maleńką miłość
co ziemi przyniesie pokój
a sercom wielką radość

Adwentowy czas

Czekamy z nadzieją w sercach
w ten mroźny dzień grudniowy
na przyjsie Zbawiciela
na czas radości odnowy

Czekamy na miłość co serca
wypełni dziecięcym spokojem
a świat tak udręczony
obdarzy trwałym pokojem

Adwent czasem nadziei
tęsknoty oczekiwania
czasem modlitwy zadumy
i z Bogiem pojednania

W Adwentowej ciszy

W Adwentowej ciszy
czekamy na przyjsie z nieba
Tego co kiedyś w żłobie
dziś w białym opłatku chleba
Chociaż niepokój i trwoga
serca i dusze ogarnia
czekamy aż je oświeśli
betlejemską latarnia
Ona przyniesie nadzieję
na Zbawienie człowieka
tam gdzie maleńka miłość
nasze serca ogrzeje

Patron ubogich i cierpiących – Błogosławiony Rafał Chyliński

W bieżącym tygodniu będziemy w liturgii wspominać błogosławionego Rafała Chylińskiego (1694r.). Rafał to jego imię zakonne, które otrzymał w Zakonie Braci Mniejszych Konwentualnych (franciszkanów). Na chrzcie bowiem dano mu imię Melchior, a do chrztu podawało go dwoje bezdomnych z przytułku, sąsiadującego z majątkiem rodzinnym Chylińskich. Być może dlatego w późniejszym okresie nie oszczędzał swoich sił w służbie chorym i ubogim.

W 1712 roku wstąpił do wojska, uzyskał stopień oficera i został komendantem chorągwi. Cierpiał, widząc demoralizację żołnierzy i nie mogąc pogodzić się z bratobójczymi walkami (był to okres wojen między zwolennikami dwóch królów, wspomniany dziś w powiedzeniu „Od Sasa do Lasa”). 3 lata później opuścił wojsko; wstąpił do zakonu franciszkanów w Krakowie. Brakowało kapłanów, gdyż wielu zmarło z powodu zarazy, więc skierowano kleryka Rafała na skrócone studia teologiczne. Świecenia kapłańskie przyjął w roku 1717. Pracował w różnych klasztorach, m.in. Radziejowie, Poznaniu, Warszawie, Kaliszu, Gnieźnie, Warce, Krakowie oraz najdłużej w Łagiewnikach koło Łodzi.

W swej działalności duszpasterskiej Ojciec Chyliński łączył głębokie życie w modlitwie i liczne umartwienia z posługą misyjną. Z wielką pasją głosił kazania, wzywając słuchaczy do podjęcia pokuty i nawrócenia. Ganił rozrzucone życie magnatów i szlachty, które przyczyniło się w niedługim czasie do rozbiorów Polski.

Zapamiętano go jako niestrudzonego spowiednika i opiekuna ubogich, wobec których był bardzo hojny. Przez Łagiewniki przechodziły pielgrzymki z Wielkopolski i Mazowsza na Jasną Górę. Wielu pielgrzymów to ubodzy. Dla nich Ojciec Chyliński starał się o żywność. Z miłością i dobrocią obsługiwał biedaków i głodnych. Służył im z wielkim szacunkiem, widząc w nich ubożego Chrystusa. Często z tego powodu spotykał się z niezrozumieniem czy nawet pogardą, ze strony swoich współbraci, którzy nazywali go „dziadowskim biskupem”. Wśród biednych, cierpiących i kalek szerzył apostołstwo miłości i miłosierdzia. Był ich heroicznym opiekunem. Zdarzało się, że oddawał im ostatnią kromkę chleba albo własny płaszcz. Umiał każdemu okazać serce i pocieszyć dobrym słowem.

Postawa, umartwianie się, post i pokora Ojca Rafała przyciągały rzesze wiernych do kościoła. Był ich spowiednikiem i kaznodzieją. Wszędzie, dokądkolwiek się udawał, wprowadzał Jezusowy pokój. Ponad wszystko przedkładał miłość do Boga. Powtarzał często: „Miłujmy Pana, wychwalajmy Pana zawsze, nigdy Go nie obrażajmy”. Był bardzo wymagający wobec siebie samego. Dla wynagrodzenia Panu Bogu za grzechy świata wybrał drogę pokuty, licznych umartwień, wyrzeczeń i surowych postów.

Kiedy w 1736 roku wybuchła w Krakowie epidemia, niezwłocznie pospieszył z pomocą, opiekując się troskliwie chorymi i umierającymi. Nie dbając o swoje bezpieczeństwo, w lazarecie spędzał noce i dni, wykonując wszelkie posługi przy chorych, pocieszając, spowiadając i przygotowując konających na śmierć. Pewnego razu, opatrując ciężko chorego, zaraził się cholerą i zmarł w Łagiewnikach

2 grudnia 1741r. Wkrótce po śmierci zasłynął łaskami, co spowodowało liczne pielgrzymki do jego grobu. Przy relikwiiach błogosławionego, znajdujących się w łagiewnickim klasztorze, przez 250 lat modlili się wierni zafascynowani tajemnicą jego świętości. Jego z mumifikowane w naturalny sposób ciało było doskonale zachowane mimo upływu tych kilkuset lat od śmierci.

Podczas beatyfikacji 9 czerwca 1991r. nasz święty papież Jan Paweł II powiedział między innymi: „Prośmy błogosławionego Rafała Chylińskiego, by wypraszał nam łaskę uwolnienia nas od egoizmu, tak by bardziej ważne dla nas było BYĆ aniżeli MIEĆ”.

Ojciec Święty tą beatyfikacją chciał zwrócić uwagę całego narodu na szlachetność tej postaci. Powiedział: „Odkryty na nowo błogosławiony jest dla naszych czasów jakby latarnią morską, ostrzegającą rodaków przed rozbiciem na skałach używania, zbytnej pobłażliwości wobec zła i pograżeniem narodu w otchłań nowej niewoli”.

W ikonografii błogosławiony Rafał przedstawiany jest w habicie franciszkańskim i ze stułą. Jego atrybutami są: księga na stole, dyscyplina (bicz) i krzyż. Wiele oddziałów Caritas przyjęło go za swojego patrona.

Niech błogosławiony Rafał Chyliński – patron adwentowego miłosierdzia – natchnie nas i pomoże, byśmy za jego przykładem – szczególnie w okresie Adwentu – zatroszczyli się o chorych i ubogich.

Opr. Ewa Stella-Sawicka.



Grób bł. Rafała Chylińskiego na cmentarzu łódzkim w Łagiewnikach
(autor pomnika Wojciech Gryniiewicz)

W KRAKOWIE :

BYŁO :

- „Ciekawość - pierwszy krok do... muzeum” - takie było hasło tegorocznej, dziesiątej już edycji Dnia Otwartych Drzwi Muzeów Krakowskich. W niedzielę 22 listopada od godz. 10 do 16 otworem stały także podwoje wszystkich Oddziałów Muzeum Narodowego w Krakowie. Goście MNK mogli tego dnia zwiedzić nieodpłatnie wszystkie wystawy stałe i czasowe, wzięli udział w oprowadzaniu, wysłuchali koncertów i spróbowali swoich sił w tańcu dworskim. Szczególna atrakcja przygotowana była w Sukiennicach przy obrazie Bronisława Abramowicza „Uczta u Wierzyńka” z okazji zakończenia jego konserwacji. O godz. 12.30 odbyło się na spotkanie przy obrazie z Elżbietą Zygier, kierownik Pracowni Konserwacji Malarstwa i Rzeźby w Sukiennicach. W tym samym miejscu można było oglądać pokaz staropolskiej zastawy oraz potraw, nawiązujący do uczt królewskiej i obrazu Abramowicza. Kilkakrotnie w ciągu dnia przewidziany był także poczęstunek dla zwiedzających, serwowany przez kelnerów. Goście mieli okazję spróbować kołaczy wypiekanych według staropolskiego przepisu, razowych tartinek z szynką i musztardą, polewki staropolskiej i innych smakołyków, przygotowanych przez restaurację „Pod Aniołami”.

- 346 tys. zł przyniosła charytatywna XXIV Aukcja Wielkiego Serca w Krakowie, na której w sobotę licytowano dzieła przekazane przez artystów i darczyńców. Najwyższą cenę – 18 tys. zł – osiągnęła praca Jerzego Kałuckiego. Aukcja Wielkiego Serca należy do najstarszych aukcji charytatywnych w Polsce. Dochód z niej jest w całości przeznaczany na rzecz niepełnosprawnych uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Krakowie. W sobotę licytowano 240 prac. Aukcję prowadził Juliusz Windorbski. Frekwencja była niższa niż przed rokiem, a uczestnicy licytowali ostrożnie. Walka toczyła się m.in. o prace: Magdaleny Abakanowicz, Jana Berdyszaka, Stanisława Dróżdża, Stefana Gierowskiego, Jerzego Kałuckiego, Jana Młodożeńca, Ewy Zawadzkiej. W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 w Krakowie zawodu uczy się 230 uczniów. 55 z nich mieszka w internacie. W mijającym roku w placówce otwarte zostały nowe pracownie: cukiernicza oraz garncarstwa i ceramiki. W przyszłym roku odbędzie się jubileuszowa XXV Aukcja Wielkiego Serca, a Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczego nr 1 będzie obchodził 70-lecie.

JEST :

- W Krakowie trwają zdjęcia do filmu Marthy Coolidge - Music, Waran - Sesje Rady Miasta Krakowa można śledzić na żywo nie wychodząc z domu. Na transmisję obrad zapraszamy pod adresem: www.krakow.pl/rmklive. Transmisję sesji obrad Rady Miasta Krakowa można oglądać na urządzeniach, które spełniają poniższe warunki: komputery PC/laptopy oparte o system operacyjny Windows w wersji XP lub wyższej + zainstalowana przeglądarka internetowa z dodatkiem Flash Player w najnowszej dostępnej wersji; inne urządzenia (telefony komórkowe/tablety) z zainstalowaną przeglądarką internetową obsługującą technologię HTML5 i HLS (HTML Live Streaming) lub przeglądarka internetowa z obsługą Flash Player w najnowszej dostępnej wersji.

- Capella Cracoviensis po raz kolejny wystąpi na Festiwalu Gorczyckiego. To już 10. edycja imprezy promującej muzykę klasyczną i arcydzieła wokalnoinstrumentalne. W ramach wydarzenia muzycy Capella Cracoviensis zagrają dwa koncerty: 22 listopada w Chorzowie oraz 28 listopada w Krakowie, w Galerii Sztuki Polskiej XIX w. w Sukiennicach. Festiwal rozpocznie się 20 listopada i potrwa do 6 grudnia. W czasie koncertu Capella Cracoviensis, który odbędzie się w Galerii Sztuki Polskiej XIX wieku w Sukiennicach, zabrzmiały dzieła trzech mistrzów epoki kontrastów - Bacha, Haendla i Gorczyckiego. Podczas tej wyjątkowej muzycznej podróży usłyszymy monumentalną „Litanię de Providentia Divina” polskiego koryfeusza baroku, genialny „Magnificat” Bacha oraz piękną, świeżą kantatę Haendla „Oda na Urodziny Królowej Anny”. Koncert jest kolejną okazją do usłyszenia muzyki dawnej zagranej na historycznych instrumentach. Więcej informacji o 10. Gorczycki Festival na stronie: gorczycki.pl.

- W Krakowie trwają zdjęcia do międzynarodowej produkcji „True Crimes”. W główną rolę wcieli się hollywoodzki gwiazdor, laureat dwóch Złotych Globów - Jim Carrey. odpowiada Grek Alexandros Avranas, którego ostatni film „Miss Violence” otrzymał Srebrnego Lwa na MFF w Wenecji. W międzynarodowej obsadzie, oprócz Carreya, znaleźli się m.in.: Charlotte Gainsbourg, znana z filmów Larsa von Triera, Marton Csokas („Władca Pierścieni: Powrót króla”) oraz znakomici polscy aktorzy: Agata Kulesza i Robert Więckiewicz. Zdjęcia powierzono polskiemu operatorowi filmowemu i scenarzyście - Michałowi Englertowi. Za produkcję „True Crimes” odpowiada Brett Ratner („X-Men 3: Ostatni bastion”, seria „Godziny szczytu”). Twórca scenariusza to Jeremy Brock („Powrót do Brideshead”). W produkcję filmu zaangażowali się również John Cheng („Królowa Śnieżka”), David Gerson, Jeffrey Soros oraz Simon Horsman z Los Angeles Media Fund. Koproducentami obrazu są Krakowskie Biuro Festiwalowe z Krakowa Film Commission („Pod Mocnym Aniołem”, „Pani z Przedszkola”, „Czerwony Pająk”, „Obława”, „Nieulotne”, „Uwikłanie”); Opus Film, który na swoim koncie ma najbardziej pożądane trofeum w branży - Oscara - za film „Ida” Pawła Pawlikowskiego. Zdjęcia w Krakowie powstają przy pełnym wsparciu Miasta Kraków. Produkcję dofinansuje Polski Instytut Sztuki Filmowej oraz Los Angeles Media Fund. To największa międzynarodowa produkcja, jaką do tej pory zrealizowano w Polsce. Zdjęcia w całości będą kręcone w Krakowie.

BĘDZIE :

- Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie będzie wypłacać swoim studentom i doktorantom tysiącłotowe jednorazowe stypendia z tytułu posiadania dziecka. Pieniądze na ten cel będą pochodzić z własnego funduszu stypendialnego uczelni. Jak poinformował rzecznik AGH Bartosz Dembiński, jednorazowe stypendium dla studentów posiadających dzieci zostało uruchomione w AGH przy okazji realizacji programu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej „Maluch na uczelni”, ale jest odrębną inicjatywą uczelni. Pieniądze wypłacane rodzicom będą pochodzić z własnego funduszu stypendialnego AGH. O wsparcie mogą ubiegać się studenci pierwszego i drugiego stopnia studiów stacjonarnych i niestacjonarnych, a także doktoranci. Pomoc finansowa przyznawana będzie studentom, których dziecko w dniu złożenia wniosku nie ukończyło sześciu lat. Wysokość stypendium jest równa dla wszystkich i niezależna od dochodu w rodzinie i uzyskiwanej przez studenta czy doktoranta innej pomocy materialnej na AGH. Termin składania wniosków upływa 25 listopada. W przypadku gdy dziecko urodzi się po tym terminie, wniosek można złożyć w dowolnym czasie. Dodatkowo w ramach akcji „Maluch na uczelni” krakowska uczelnia uruchomiła trzy żłobki: w Miasteczku Studenckim AGH przy ul. Tokarskiego (30 miejsc), przy ul. Siewnej (19 miejsc) oraz przy ul. Przybyszewskiego (30 miejsc). Jak zaznaczył Dembiński, wszystkie trzy żłobki uruchomiono 1 października, a większość miejsc zapełniła się w ciągu pierwszych tygodni funkcjonowania placówek.

- Kto zbuduje Halę 100-lecia KS Cracovia? W czwartek (19 listopada) w siedzibie Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie odbyło się publiczne otwarcie ofert złożonych w przetargu nieograniczonym na budowę Hali 100-lecia KS Cracovia. Wpłynęły oferty 6 firm: ALSTAL Grupa Budowlana Sp. z o.o. z Inowrocławia, Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Transportowych CECHINI S.j. z Krynicy-Zdrój, SKANSKA SA z Warszawy, Zakład Techniczno-Budowlany POLBAU Sp. z o.o. z Opola, SKALSKI Sp. z o.o. Sp.k. z Krakowa, Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego CHEMOBUDOWA KRAKÓW SA. Wykonawcy zaproponowali ceny od 29 848 555,82 zł do 48 386 696,84 zł brutto.

- José Carreras w Tauron Arenie Kraków wystąpi 20 grudnia, godz. 19.00 José Carreras miłuje śpiew. José Carreras miłuje publiczność. José Carreras miłuje życie. Legendarny hiszpański tenor, którego rozślawiły interpretacje dzieł Verdiego i Pucciniego, jak również wspólny koncert trzech tenorów z Plácido Domingiem i Luciano Pavarottim, 20 grudnia wystąpi – po raz pierwszy w Krakowie – w Tauron Arenie Kraków z koncertem bożonarodzeniowym „A Life in Music”.

Opr. Felicja Niedzielska.

Parafialny Klub Seniora

serdecznie zaprasza wszystkich parafian na kolejne spotkanie czwartkowe. Gościem Klubu będzie **pani dr n. med. Grażyna Cieślak**, specjalista diabetologii i chorób wewnętrznych w Przychodni Diabetologicznej w Krakowie. Tytuł wykładu:

„Cukrzyca – podstępna choroba cywilizacyjna”

Spotykamy się **3 grudnia w czwartek o godz. 16,30** w salce „Pod plebanią”. Zapraszamy – trzeba jak najwięcej wiedzieć o tej chorobie i jej bardzo poważnych powikłaniach.

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

„30 (XI.1937) Dziś kiedy przyjmowałam Komunię św. zauważyłam Żywą Hostię w kielichu, którą mi kapłan podał. Kiedy przyszedłam na miejsce, zapytałam Pana: dlaczego jedna żywa? Przecież jesteś tak samo pod wszystkimi postaciami żywy.

- Odpowiedział mi Pan: „tak jest, pod wszystkimi postaciami jestem ten sam, ale nie wszystkie dusze przyjmują Mnie z tak żywą wiarą, jak ty, córko Moja i dlatego nie mogę tak działać w duszach ich, jak w duszy twojej.” (Dz. 1407)

1. Niedziela Adwentu (Łk 21, 25-28.43-46)

Jezus wzywa dziś do postawy czuwania. Tak łatwo jest przespać rzeczy najważniejsze. Kiedy Jezus modli się w Ogroju, Jego uczniowie śpią. Kiedy On przeżywa swoją wieź z Ojcem na modlitwie, oni śpią. Śpią, kiedy w pobliżu nich rozgrywają się rzeczy naprawdę ważne. Dlatego tak ważne jest to wezwanie Jezusa do bycia czujnym. Można nie zauważyć okazji do dobra, które możemy ofiarować innym. Adwent, jako czas czekania na drugie przyjście Jezusa wymaga postawy czujności. Trzeba stale być gotowym na przychodzącego Boga, bo nie tylko przyjdzie na końcu czasów, ale teraz w różny sposób przychodzi.

ks. Tomasz Gędek

Z serwisów informacyjnych



Pragniemy wspierać Kościoły w różnych krajach świata w ich działaniach na rzecz pojednania – zadeklarowali we wspólnym oświadczeniu biskupi Polski i Niemiec. Dokument podpisali na Jasnej Górze przewodniczący obydwu episkopatów, z okazji 50. rocznicy wymiany listów z 1965 roku. List był pierwszą, historyczną inicjatywą zmierzającą do pojednania i ułożenia w oparciu o uznanie prawdy i wybaczenie stosunków pomiędzy Polakami i Niemcami po II wojnie światowej. Inicjatywa polskich duchownych spotkała się ze zdecydowaną krytyką władz komunistycznych. Władze nazwały list zdradą narodową i m.in. organizowały propagandowe wiece, na których potępiano polskich biskupów.

Radosny Marsz na otwarcie Bazy Rodzin ogłosił całej Polsce, że 21 listopada wystartowała 15. edycja "Szlachetnej Paczki"! Jej wielki finał odbędzie się 12 i 13 grudnia.

W środę 25 listopada Papież Franciszek w Nairobi, Kenii rozpoczął swoją pierwszą apostolską podróż na kontynencie afrykańskim. Wizyta papieża w Kenii to nie tylko wydarzenie religijne. Śmiało można powiedzieć, że ma ona charakter narodowego święta. Drugim etapem papieskiej pielgrzymki jest Uganda.

Francuski Senat zaakceptował w decyzję o przedłużeniu stanu wyjątkowego. Przyjął też poprawki przegłosowane w czwartek przez Zgromadzenie Narodowe. Stan wyjątkowy po zamachach z 13 listopada ogłoszono po raz szósty w historii Francji.

Pisarze otrzymają wynagrodzenie za to, że czytelnicy zamiast kupować książkę, wypożyczają ją z biblioteki - to konsekwencja wchodzącej w piątek w życie "dużej" noweli prawa autorskiego, która doprecyzowuje też m.in. zakres tzw. dozwolonego użytku. Nowe przepisy mają dostosować polskie prawo do prawodawstwa unijnego oraz zapewnić, w granicach wyznaczonych prawem europejskim i międzynarodowym, jak najszerzy i najłatwiejszy dostęp do utworów i przedmiotów praw pokrewnych.

Król Szwecji Karol XVI Gustaw zaapelował o rezygnację z kąpieli w wannie. Jego zdaniem pomoże to w walce ze zmianami klimatycznymi. Król przedstawił swój apel w wywiadzie przed posiedzeniem ONZ w Paryżu poświęconemu metodom redukcji gazów cieplarnianych.

Największe brytyjskie sieci kin - Vue, Cineworld i Odeon - odmówiły puszczania przed seansami filmowymi reklamy Kościoła Anglii, gdyż zdaniem sieci może obrażać uczucia niektórych widzów. Reklama przedstawia różnych ludzi, odmawiających modlitwę Ojciec nasz w codziennych sytuacjach. Film kończy się hasłem: "Modlitwa jest dla każdego".

Polacy jedzą prawie dwukrotnie więcej mięsa niż zalecają eksperci Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), komentujący ostatni raport Międzynarodowej Agencji Badań nad Rakiem, działającej w strukturach WHO. Naukowcy zachęcają, by ograniczyć spożycie mięsa i wędlin w codziennej diecie, bo zwiększają one ryzyko wystąpienia wielu chorób. Niedawno Międzynarodowa Agencja Badań nad Rakiem działająca w strukturach WHO, na liście czynników rakotwórczych umieściła wędliny obok papierosów, azbestu i spalin.

BAR



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

1. NIEDZIELA ADWENTU

29 XI 2015 r.

1. Dzisiaj rozpoczynamy nowy rok liturgiczny - Adwent. Jest to czas, który kieruje nasze myśli ku drugiemu przyjściu Chrystusa na ziemię. Roraty w czasie Adwentu będą odprawiane w niedzielę o godz. 6.30. a w dni powszednie o godz. 6.30. i 18.00. dla dzieci. Serdecznie zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych na roraty, aby w ten sposób, jak najlepiej przygotować się na radosne święta Bożego Narodzenia.

2. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:

w poniedziałek – ŚWIĘTO ŚW. ANDRZEJA, APOSTOŁA

w wtorek – O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w I środę miesiąca – Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, na którą zapraszamy wszystkich parafian i członków Wspólnoty Żywego Różańca. Po mszy św. zmiana różańcowa dla Wspólnoty Żywego Różańca.

w I czwartek miesiąca – wspomnienie św. Franciszka Ksawerego, kapłana. Po mszy św. wieczornej „Godzina Święta” i Litanie do Pana Jezusa Najwyższego Kapłana i modlitwy o nowe powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii.

w I piątek miesiąca – Msza św. dla dzieci o godz. 17.00. Po mszy św. wieczornej adoracja Najświętszego Sakramentu, Litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa i koronka do Miłosierdzia Bożego. Spowiedź św. – 6.30. – 8.30., 16.30. – 18.30.

w I sobotę miesiąca – Po mszy św. wieczornej nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi i Litanie do Najświętszej Maryi Panny.

3. W naszej parafii rozpoczynamy dzisiaj Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom. Z tej okazji są rozprowadzane świece CARITAS w cenie 10 zł z czego 5 zł będzie przekazane Caritas Archidiecezji Krakowskiej, natomiast pozostałe 5 zł, na duszpasterstwo dzieci i młodzieży w naszej parafii /wyjazd dzieci i młodzieży na ferie zimowe/.

4. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło, Tygodnik Salwatorski. Poświęcone opłatki, którymi będziemy się dzielić, przy okazji składania sobie życzeń w wieczór wigilijny, można nabyć u Pana Kościelnego w zakrystii.

Anioł Pański, 22 listopada 2015

W czasie rozważań Ojciec Święty powiedział: „W tę ostatnią niedzielę roku liturgicznego obchodzimy uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. I Ewangelia dzisiaj zachęca nas do kontemplacji Jezusa, kiedy przedstawia się On Piłatowi jako król królestwa, które «nie jest z tego świata» (J 18, 36). Nie znaczy, że Chrystus jest królem innego świata, ale że jest królem na inny sposób, jest jednak królem na tym świecie. Chodzi o przeciwstawienie sobie dwóch logik. Logika światowa opiera się na ambicji i rywalizacji, walczy bronią strachu, szantażu i manipulowania sumieniami. Logika Ewangelii, czyli ta głoszona przez Jezusa, wyraża się natomiast w pokorze i bezinteresowności, zdobywa uznanie w milczeniu, ale skutecznie, mocą prawdy. Królestwa tego świata opierają się często na arogancji, rywalizacji, ucisku; królestwo Chrystusa jest «królestwem sprawiedliwości, miłości i pokoju» (Prefacja).

Kiedy Jezus objawił się jako król? W wydarzeniu krzyża! Ten, kto spogląda na krzyż Chrystusa, musi dostrzec zaskakującą bezinteresowność miłości. Ktoś z was może powiedzieć: «Ależ, ojcze, to był upadek!» Właśnie w upadku z powodu grzechu - grzech jest upadkiem - w upadku spowodowanym ambicjami ludzkimi, tam właśnie jest triumf Krzyża, jest bezinteresowność miłości. W upadku Krzyża widać miłość, tę miłość, która jest bezinteresowna, którą daje nam Jezus. Dla chrześcijanina mówienie o potędze i sile oznacza odwołanie się do potęgi Krzyża i do siły Jezusowej miłości: miłości, która pozostaje mocna i nieknięta nawet w obliczu odrzucenia i która jawi się jako spełnienie życia przeżytego jako całkowita ofiara z siebie na rzecz ludzkości. Na Kalwarii przechodnie i przywódcy drwili z Jezusa przybitego do krzyża i rzucali Mu wyzwanie: «Zejdź z krzyża i wybaw samego siebie!» (Mk 15, 30). «Wybaw samego siebie» - ależ paradoksalnie prawda Jezusa jest właśnie tą, którą z pogardą zarzucają Mu Jego przeciwnicy: «Siebie nie może wybawić» (w. 31). Gdyby Jezus zstąpił z krzyża, uległby pokusie księcia tego świata; tymczasem nie może On ocalić samego siebie właśnie dlatego, aby móc ocalić innych, aby móc zbawić innych, właśnie dlatego oddał swe życie za nas, za każdego z nas. To prawda, że można powiedzieć: «Jezus oddał życie za świat», ale jeszcze piękniej jest powiedzieć: «Oddał swoje życie za mnie», aby móc zbawić każdego z nas od naszych grzechów.

A kto to zrozumiał? Zrozumiał to jeden ze złoczyńców, których ukrzyżowano wraz z Nim, nazywany «dobrym łotrem», który prosi Go: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa» (Łk 23, 42). Ale to był złoczyńca, był to ktoś zepsuty i skazano go właśnie za całe zło, które popełnił w swoim życiu. A jednak dostrzegł w postępowaniu Jezusa, w Jego łagodności miłość. I to jest siła królestwa Chrystusa: jest nią miłość. Dlatego królewskość Jezusa nie uciska nas, ale wyzwala nas z naszych słabości i niedoli, zachęcając nas do kroczenia drogami dobra, pojednania i przebaczenia. Spójrzmy na Krzyż Jezusowy, spójrzmy na dobrego łotra i powiedzmy wszyscy to, co powołał do siebie dobry łotr: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa». Wszyscy razem: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa». Trzeba prosić Jezusa, gdy czujemy się słabi, grzeszni, pokonani, spojrzeć na samych siebie i powiedzieć: «Ty tam jesteś. Nie zapomnij o mnie!».

Wobec tak wielu rozdarć na świecie i aż nazbyt licznych ran na ciele ludzi prosimy Maryję Pannę, aby wspierała nas w naszej próbie naśladowania Jezusa, naszego króla, uobecniając Jego królestwo gestami czulej troski, zrozumienia i miłosierdzia.

Na zakończenie papież poprosił o modlitwę za siebie i modlił się wspólnie z wiernymi w intencji swojej pielgrzymki do Kenii, Ugandy i Republiki Środkowoafrykańskiej, aby była dla niego oraz „tych wszystkich drogich braci (...) znakiem bliskości i miłości. Prosimy wspólnie Matkę Bożą o pobłogosławienie tych drogich ziem, aby zapanował na nich pokój i pomyślność”.

Na podstawie <http://www.niedziela.pl/>
przygotował Jan Deskur